

Służba drze mordę na swojego pana!

25 kwietnia 2017

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej mówi jasno i wyraźnie: „Art. 4. Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu. Naród sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio”.

Jednak te zapisy są martwe! W sposób będący zaprzeczeniem zasad demokracji władzę w naszym kraju sprawują posłowie, urzędnicy, a nawet lekarze najniższego szczebla, którzy beczelnie terroryzują suwerena, zapominając o tym, że to on jest ich panem i jedyną, prawowitą władzą w tym kraju!

Władza o strukturze piramidalnej została wymyślona jedynie po to, żeby było wiadomo, kogo skorumpować lub zastraszyć jeśli się opiera.

System, w którym prawa ustanawia garstka (p)osłów, których dodatkowo niewoli dyscyplina partyjna, jest idealny dla wielkich korporacji i obcej agentury. W obecnym układzie, żeby kupić dowolną ustawę oraz każde prawo wystarczy dać w łapę zaledwie kilku osobom. Równie łatwo jest się pozbyć opornych – jeśli poseł nie da się ani kupić ani zastraszyć, składa mu wizytę seryjny samobójca lub jego samochód z niepojętych przyczyn, na prostej drodze, wpada na barierki powodując śmierć kierowcy.

Skorumpowani posłowie traktują nasz kraj jak swój prywatny folwark, a suwerena i prawowitego właściciela tych ziem zamieniają w zgraję upodlonych niewolników. Dla nich liczy się jedynie to, ile mogą zyskać dzięki łapówkom od korporacji. To właśnie dlatego, mimo zdecydowanego oporu narodu, w Polsce obowiązuje niedemokratyczny przymus szczepień i importu GMO.

Co się z nami wszystkimi stało, że sytuację, w której

przełożony boi się swojego poddanego i zachowuje się jak jego sługa uznaliśmy za normę? Ludzie! Czas się obudzić, bo jeszcze trochę, a będzie za późno.

Jerzy Zięba, w swoim genialnym, krótkim i treściwym wystąpieniu uświadamia (p)osłom, że to my jesteśmy ich pracodawcami, bo to my im płacimy, a oni, jako nasza służba, mają obowiązek pokornie robić to, czego my żądamy.

Jak widać na poniższym filmie niektórzy (p)osłowie są przekonani, że to oni są władzą. Część z nich miała czelność wykrzykiwać wrogie słowa pod adresem Jerzego Zięby i domagać się odebrania mu głosu.

Autorstwo: Maria Sobolewska

Źródło: Astromaria.wordpress.com